

Loty 737 MAX najwcześniej pod koniec roku

#Lotnictwo cywilne #Pożegnania #Wypadki 8 lipca 2020

Trwają testy samolotu Boeing 737 MAX ze zmodyfikowanym oprogramowaniem, którego pierwotna wersja spowodowała dwie katastrofy. Zginęło w nich 346 osób ([Uziemienie Boeingów 737 MAX przedłużone](#), 2019-11-09). Testy rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu i są kontynuowane w obecnym ([Początek testów 737 MAX?](#), 2020-06-28). Prowadzi je i nadzoruje amerykańska FAA (Federal Aviation Administration).



Specjaliści z FAA podczas testów specjalnie zmodyfikowanego samolotu Boeing 737 MAX. Jak widać muszą się oni borykać nie tylko z problemami technicznymi, ale i niedogodnościami związanymi z zasadami funkcjonowania w warunkach pandemii COVID-19 / Zdjęcie: Twitter

FAA skompromitowała się wcześniej przekazaniem Boeingowi prowadzenia wielu testów nowo projektowanych samolotów. Dotyczyło to m.in. oprogramowania samolotu 737 MAX. Boeing nie dość, że prowadził te testy praktycznie samodzielnie, to przekonywał linie lotnicze, że zmiany oprogramowania w stosunku do poprzednich wersji modelu 737 są niewielkie i nie wymagają specjalnego, czasochłonnego szkolenia pilotów.

Obecnie realizowane testy są potencjalnie bardziej wiarygodne ([FAA ukarała Boeinga](#), 2020-03-07). Jednak nadzory wielu państw, w których użytkowane są Boeingi 737 MAX, będą na pewno ostrożne przy przyjmowaniu ich rezultatów. Zarówno europejska EASA, jak i nadzory z ChRL i FR będą chciały je zweryfikować, a być może przeprowadzić własne badania. To zaś może potrwać wiele miesięcy.

Nawet jeśli kluczowe nadzory pozytywnie ocenią zmiany wprowadzone przez Boeinga w oprogramowaniu modelu 737 MAX, ponowne dopuszczenie do lotów samolotów tego typu nie będzie łatwe. Producent będzie musiał bowiem zmodyfikować wszystkie samoloty i przeprowadzić niezbędne szkolenia ich pilotów. Na niekorzyść amerykańskiego koncernu działa też panika wywołana pandemią COVID-19. Wpływa ona zarówno na produkcję samolotów, jak i ich użytkowanie przez linie lotnicze.

Najbardziej optymistyczny scenariusz przewiduje powrót do lotów Boeingów 737 MAX w listopadzie 2020. Problemem będzie wówczas nie tylko nie tylko wdrożenie do eksploatacji zmodyfikowanych samolotów, ale i przekonanie do latania nimi milionów pasażerów z wielu państw. W atmosferze nieufności wywołanej pandemią może to być szczególnie trudne.

Powiązane wiadomości

[Loty 737 MAX najwcześniej pod koniec roku \(2020-07-08\)](#)

[Uziemienie Boeingów 737 MAX przedłużone \(2019-11-09\)](#)

[Raport druzgoczący dla Boeinga \(2019-10-25\)](#)

[Katastrofa Boeinga 737 w Indonezji \(2018-10-29\)](#)

[Katastrofa Boeinga 737 MAX w Etiopii \(2019-03-10\)](#)

[Chiny i Etiopia uziemiły Boeingi 737 MAX 8 \(2019-03-11\)](#)

[Niebezpieczne pęknięcia w Boeingach 737NG \(2019-09-28\)](#)

[Loty 737 MAX nie przed lutym 2020 \(2019-10-17\)](#)

[FAA ukarała Boeinga \(2020-03-07\)](#)

[Początek testów 737 MAX? \(2020-06-28\)](#)

[Katastrofa Boeinga 737 MAX w Etiopii \(2019-03-10\)](#)

[Katastrofa Boeinga 737 w Indonezji \(2018-10-29\)](#)

[Wszystkie MAX-y uziemione \(2019-03-14\)](#)

[PLL LOT uziemiły MAX-y \(2019-03-12\)](#)

[Lion Air rezygnują z Boeingów 737 MAX \(2019-03-12\)](#)